

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2021 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie X U 703/19 P. L. (1) przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.,

z udziałem zainteresowanego Radio (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w N. o prawo do zasiłku chorobowego, zwrot nienależnie pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami na skutek odwołania od decyzji z dnia 11 marca 2019 roku numer sprawy (...) zmienionej w części decyzją z dnia 7 czerwca 2019 roku numer sprawy (...)

1. umorzył postępowanie z odwołania od zaskarżonej decyzji z dnia 11 marca 2019 roku w części, to jest w zakresie odsetek w kwocie 2.208,70 zł

2. oddalił odwołanie od decyzji z dnia 11 marca 2019 roku w pozostałym zakresie;

3. zasądził od P. L. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

P. L. (1) ma obecnie 40 lat (urodzona (...)), z zawodu jest adwokatem. Działalność prawniczą, na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, prowadziła od 1 listopada 2010 roku. Wykonywanie działalności, P. L. (1), zawiesiła 30 września 2018 roku.

Od 8 sierpnia 2014 roku, P. L. (1) była prezesem zarządu Radio (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w N., zatrudnionym na umowę o pracę. Zarząd w spółce był jednoosobowy. Przed pełnieniem funkcji prezesa zarządu, P. L., w latach 2013 – 2014 była członkiem (...) spółki Radio (...).

Jednym ze współników w spółce i członkiem Rady Nadzorczej, pełniącym funkcję przewodniczącego, był K. R. (1). Drugim współnikiem w spółce była (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

P. L., pierwszy raz do psychiatrii zgłosiła się w maju 2014 roku. Leczona psychiatrycznie była od października 2014 roku. W dniu 1 kwietnia 2015 roku była konsultowana psychiatrycznie. Stwierdzono u niej zaburzenia adaptacyjne. Wystawiono zwolnienie lekarskie od 31 marca 2015 roku do 22 kwietnia 2015 roku, następnie od 23 kwietnia 2015 roku do 13 maja 2015 roku i od 14 maja 2015 roku do 3 czerwca 2015 roku.

Zwolnienie lekarskie z przyczyn psychiatrycznych wnioskodawczyni kontynuowała do dnia 8 lipca 2015 roku. W okresie od 9 lipca do 22 lipca 2015 roku miała wystawione zwolnienie lekarskie przez specjalistę neurologa.

P. L. (1) kontynuuje leczenie, uczęszcza na terapię, przyjmuje leki.

P. L. (1), czterokrotnie, rezygnowała z funkcji prezesa zarządu w Radio (...) Sp. z o.o. Pierwsze świadczenie o rezygnacji z funkcji Prezesa spółki ubezpieczona złożyła w dniu 28 października 2014 roku kierując je na adres spółki i do współnika (...) spółki z o.o. Odwołująca cofnęła oświadczenie o rezygnacji w dniu 30 października 2014 roku – oświadczenie, w tym przedmiocie, skierowała do członka Rady Nadzorczej, K. R. (1).

P. L., składała kolejne oświadczenia o rezygnacji z funkcji prezesa zarządu w dniach 19 listopada 2014 roku, 4 lutego 2015 roku i 22 maja 2015 roku. Rezygnacja z 4 lutego 2015 roku wpłynęła do siedziby spółki 12 lutego 2015 roku. Wnioskodawczyni informacje te wysyłała na piśmie na adres spółki. Wszystkie rezygnacje składała do współników (to jest (...) spółki z o.o.) oraz członków rady nadzorczej.

Wszystkie cztery rezygnacje P. L. (1), z funkcji prezesa zarządu, datowane na 28 października 2014 roku, 19 listopada 2014 roku, 4 lutego 2015 roku i 22 maja 2015 roku wpłynęły do wspólnika (...) spółki z o.o.

W dniu 24 czerwca 2015 roku zostało sporządzone przez K. R. (1) pismo, w którym oświadczył on, iż uznaje złożoną przez wnioskodawczynię w dniu 22 maja 2015 roku rezygnację za skuteczną.

Po złożonych rezygnacjach, zdarzało się, że P. L. (1), przebywała na terenie siedziby spółki Radio (...), także, w okresach orzeczonej niezdolności do pracy. Nie podpisywała list obecności.

W dniu 24 kwietnia 2015 roku, odbyło się spotkanie w siedzibie spółki, na którym ustalono sposób objęcia przez A. B. funkcji Dyrektora Zarządzającego. W spotkaniu uczestniczyli: wnioskodawczyni, K. R. (1) i A. B.. Na spotkaniu tym wyznaczono termin kolejnego spotkania na dzień 28 kwietnia 2015 roku. Wnioskodawczyni zobowiązała się do przygotowania określonych dokumentów i wykonania zobowiązań do daty następnego spotkania, tj. 28 kwietnia 2015 roku.

Z przebiegu spotkania w dniu 24 kwietnia 2015 roku wnioskodawczyni sporządziła własnoręcznie notatkę.

W dniu 28 kwietnia 2015 roku wnioskodawczyni wysyłała maila z ramówką Radia (...).

W dniu 4 maja 2015 roku odbyło się kolejne spotkanie w siedzibie spółki, w którym również uczestniczyła wnioskodawczyni. Podczas spotkania wnioskodawczyni zobowiązała się do pozyskania samochodu z funduszy leasingowych do 15 maja 2015 roku, przygotowania koncertu do 10 maja 2015 roku, przygotowania sprawozdań ZUS i US do 6 maja 2015 roku. P. L. (1) spisała notatkę z ww. spotkania własnoręcznie.

Z ww. zobowiązań wnioskodawczyni nie wywiązała się.

W dniu 15 maja 2015 roku odbyło się kolejne spotkanie, w którym wnioskodawczyni również uczestniczyła, jako członek zarządu. W spotkaniu poza wnioskodawczynią uczestniczył K. R. (1) i J. L. – członkowie Rady Nadzorczej oraz mecenas L. S.. Wnioskodawczyni zobowiązała się, że będzie realizować zadania, żeby wyprowadzić spółkę z kryzysu, miała uporządkować dokumentację, podpisać umowę na obsługę prawną, odebrać dokumenty z księgowości. Wnioskodawczyni zabierała głos, uczestniczyła w dyskusji. Notatkę ze spotkania sporządziła L. S..

Spotkania miały na celu wyjaśnienie trudnej sytuacji w spółce, konieczności uporządkowania sprawozdań i innych dokumentów. Spotkania odbywały się cyklicznie.

Spółka była w tym czasie w trudnej sytuacji. Pracownicy spółki od kilku miesięcy nie mieli wypłacanych wynagrodzeń, nie były odprowadzane należne składki do ZUS, spółka posiadała zadłużenia wobec kontrahentów.

Księgowość w spółce nie była prowadzona należycie, nie były prowadzone bilanse, unikano kontroli Państwowej Inspekcji Pracy. Po objęciu w lutym 2016 roku funkcji prezesa zarządu przez M. L. (1) prowadzone były kontrole z urzędu skarbowego oraz ZUS, w tym dotyczące aktywności wnioskodawczyni w spółce w okresie jej zwolnienia lekarskiego.

M. L. (1) – obecny Prezes Radio (...) sp. z o.o. – w spornym okresie współpracował ze spółką, bywał w siedzibie spółki w pierwszym półroczu 2015 roku najrzadziej co miesiąc, zdarzało się, że co tydzień. W czasie swoich wizyt M. L. (1) widywał wnioskodawczynię w jej gabinecie, w siedzibie spółki.

Część zwolnień lekarskich, które wnioskodawczyni przekazywała do Radio (...) nie były przesyłane do ZUS.

P. L. (1), przed rezygnacją z funkcji prezesa zarządu, była, od kilku lat, w związku z K. R. (1). Związek ten, ostatecznie, zakończył się. Między byłymi partnerami, istnieje silny konflikt, toczą się postępowania karne dotyczące znęcania się nad wnioskodawczynią, gróźb karalnych, pobicia. Postępowanie karne, dotyczy karalnych zachowań K. R. (1), wobec P. L. (1), podejmowanych w okresie od 25 listopada 2016 roku do 3 grudnia 2018 roku. Wnioskodawczyni pozostaje

pod stałą opieką lekarza psychiatry. Przyjmuje leki psychiatryczne z powodu zaburzeń wywołanych relacjami z byłym partnerem.

W okresie korzystania ze zwolnienia lekarskiego P. L. (1) początkowo przebywała w Ł., następnie przeniosła się do Ł.. W Ł. przebywała do momentu spotkania z K. R. (1) w dniu 27 maja 2015 roku, podczas którego były partner zaatakował ją, gdy wychodziła z domu.

Na jedno ze spotkań, w maju 2015 roku, wnioskodawczynię przywiózł jej ojciec. P. L. (1) bała się, wówczas, o swoje bezpieczeństwo. Ze spotkania wraz z ojcem, udała się do banku, gdzie miała złożyć dokumenty, uwierzytelniające o zmianę osoby uprawnionej do dostępu do kont spółki. Wnioskodawczyni kontaktowała się, także, z osobą trudniącą się ochroną osób, by, w jej towarzystwie, udać się do N..

Pismem z 26 lipca 2015 roku, Radio (...) spółka z o.o. rozwiązała z P. L. (1) umowę o pracę zawartą 8 sierpnia 2104 roku w trybie art. 52 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.

Decyzją z dnia 13 stycznia 2020 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił wnioskodawczyni prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 10 grudnia 2014 do dnia 19 stycznia 2015 roku i zobowiązał do zwrotu zasiłku chorobowego za wskazany okres. Podstawą wydania decyzji stało się ustalenie organu rentowego, iż w okresach orzeczonej niezdolności do pracy w okresie od 10 grudnia 2014 roku do 19 stycznia 2015 roku wnioskodawczyni wykonywała czynności wynikające z zatrudnienia w spółce Radio (...), co potwierdziły przelewy z konta firmowego, wysyłanie wiadomości email w sprawach firmowych, udzielenia pełnomocnictwa.

Wnioskodawczyni wniosła do tutejszego Sądu odwołanie od w/w decyzji. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt X U 342/20. Postępowanie jest w toku.

Powyższy stan faktyczny, Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, zeznań świadków oraz dowód z przesłuchania wnioskodawczyni. Sąd pominął te dowody, które nie dotyczyły okresu spornego bądź też nie wiązały się z nim merytorycznie. Sąd podkreślił, iż niniejsza sprawa jest wielowątkowa, wielowymiarowa i rozstrzygnięcie jej wymaga wyodrębnienia w tych wszystkich przedstawionych okoliczności jedynie tego, co jest istotne. W niniejszej sprawie bowiem przeplatają się wątki osobistych relacji wnioskodawczyni i członka Rady Nadzorczej zainteresowanego płatnika składek K. R. (1), ich relacji służbowych, zachowań K. R. (1) wobec odwołującej oraz innych osób – jego usposobienia, itp. Nadto występują w niniejszej sprawie wątki spraw o podłożu prawnokarnym i cywilnoprawnym pomiędzy ubezpieczoną, spółką a K. R. (1). We wszystkich tych okolicznościach występują również elementy istotne dla niniejszego postępowania.

Sąd, w zasadniczej części pominął dowód z zeznań świadka M. R., jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy. Zeznania świadka oscylowały, wyłącznie, wokół konfliktu pomiędzy świadkiem a K. R. (1), oraz częściowo między K. R. (1) a wnioskodawczynią. Są to informacje zbędne z punktu widzenia merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. Świadek nie miała żadnych wiarygodnych informacji o stanie zdrowia wnioskodawczyni w dacie objętej sporem.

W toku prowadzenia sprawy Sąd pominął wnioski dowodowe o załączenie do akt sprawy dokumentacji medycznej powódki z praktycznie wszystkich placówek medycznych, w których wnioskodawczyni się leczyła (to jest piętnastu placówek) przede wszystkim dlatego, że dokumentacja medyczna, którą wnioskodawczyni samodzielnie złożyła do akt potwierdzająca udzielanie świadczeń zdrowotnych i wystawianie zwolnień lekarskich w okresie objętym sporem jest wystarczająca do jej merytorycznego rozstrzygnięcia. Wniosek ten Sąd pominął także dlatego, iż został on zgłoszony na okoliczność aktualnego stanu zdrowia, w sytuacji gdy spór dotyczył okresu z pierwszej połowy 2015 roku, nadto składając ten wniosek pełnomocnik nie występował o biegłego sądowego, który jako jedyny byłby władny ocenić stan psychiczny wnioskodawczyni w tamtym okresie.

Sąd pominął, zgłoszony przez zainteresowanego i wnioskodawczynię, dowód z uzupełniającego przesłuchania świadków K. R. (1) i J. L., gdyż tak zainteresowany jak i wnioskodawczyni (reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika) uczestniczyli w rozprawie, mieli możliwość zadawania pytań i wyjaśnienia spornych kwestii. W sytuacji

wnioski o ponowne uzupełniające przesłuchanie tych świadków należało ocenić jako zmierzające do przedłużenia postępowania.

Sąd pominął, zgłoszony przez zainteresowanego dowód z zeznań świadka M. G., gdyż, w określonym terminie, zainteresowany nie wyszczególnił faktów, jakie miały zostać wykazane tym dowodem. Sąd pominął także zgłoszony przez zainteresowanego dowód z zeznań świadka M. C., gdyż okoliczności, na jakie został zgłoszony świadek (to jest niszczenia przez wnioskodawczynię dokumentów dotyczących spółki), nie miały związku ze sprawą ani znaczenia dla jej rozstrzygnięcia.

Sąd pominął, zgłoszony przez zainteresowanego i organ rentowy, dowód z zeznań świadka A. B., gdyż strony, w określonym terminie, nie wskazały adresu, umożliwiającego, skuteczne, wezwanie świadka. Wezwania kilkakrotnie kierowane pod adresami, wskazanymi przez strony, za każdym razem wracały awizowane, a strony nie wykazały aktualności tych adresów.

Sąd pominął pozostałe, a nierozstrzygnięte, wnioski zgłoszone przez pełnomocnika wnioskodawczyni w piśmie z dnia 13 stycznia 2020 roku (k. 362-363), a konkretnie wnioski o: zwrócenie się do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie informacji na temat zdarzenia z dnia 8 października 2013 roku, do którego miało dojść w tym sądzie w związku z przesłuchaniem w niebieskim pokoju małoletniego W. R., zwrócenie się do Sądu Rejonowego w Nysie o nadesłanie akt II K 479/00, to jest akt sprawy karnej, nie dotyczącej wnioskodawczyni, zwrócenie się do Komendy Powiatowej Policji w N. o przekazanie kopii wyniku badania alkomatem R. K., czy wreszcie o zwrócenie się do Prokuratury Rejonowej w Łęczycy o udzielenie informacji na temat przyczyn zarządzenia poszukiwań K. R. (1) w dniu 10 grudnia 2019 roku oraz przesłanie kopii nagrań rozmowy pomiędzy rodzicami wnioskodawczyni a J. L. z końca grudnia 2014 roku (pkt. 3, 4, 7 i 8), jako że nie dotyczą one okresu spornego (maj – czerwiec 2015 roku) i wydarzeń związanych z wykonywaniem bądź nie przez ubezpieczoną obowiązków zawodowych w czasie orzeczonej niezdolności do pracy.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy stwierdził, iż odwołanie podlegało oddaleniu.

Sąd wskazał, iż przedmiotem rozpoznania, w niniejszej sprawie, była zasadność decyzji ZUS odmawiającej odwołującej prawa do zasiłku chorobowego za okres od 3 maja 2015 roku do 3 czerwca 2015 roku, a także zobowiązującej odwołującą się do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego, za wskazany okres.

Podstawą takiego rozstrzygnięcia organu rentowego, jest regulacja zawarta w art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tj. Dz. U. z 2020 roku, poz. 870, ze zm.). Zgodnie z tym przepisem ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

W przedmiotowej sprawie, Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawczyni przebywała na zwolnieniach lekarskich, w okresie m.in. od 31 marca 2015 roku do 3 czerwca 2015 roku, za który to został jej wypłacony zasiłek chorobowy. We wskazanym czasie, wnioskodawczyni miała zawartą umowę o pracę z Radio (...) Sp. z o.o. na stanowisku prezesa zarządu. Po otrzymaniu zawiadomienia, organ rentowy dokonał kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnienia lekarskiego, w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, a więc potencjalnego naruszenia art. 17 ust. 1 powołanej ustawy.

Jak wynika z powyższego, kluczowym zagadnieniem do rozważenia w niniejszej sprawie było prawidłowe zakwalifikowanie zachowania odwołującego w świetle regulacji z art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Przepis ten zawiera dwie przesłanki utraty prawa do zasiłku: wykonywanie pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, bądź też wykorzystywanie zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z jego celem. Stwierdzenie choćby jednej z tych przesłanek wystarczy do uznania utraty prawa do zasiłku chorobowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2010 roku, sygn. akt III UK 71/09, Legalis 325854). W przedmiotowej sprawie organ rentowy powołał się na wykonywanie pracy zarobkowej

przez odwołującą się w okresie orzeczonej niezdolności do pracy. W świetle przytoczonego orzeczenia Sąd zauważył, że samo stwierdzenie zaistnienia tej przesłanki wystarczy do orzeczenia utraty przez ubezpieczonego prawa do zasiłku.

W kwestii wykładni pojęcia "wykonywanie pracy zarobkowej", mającej zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia, czy wskazane w decyzji organu rentowego i potwierdzone w ustaleniach faktycznych czynności odwołującego stanowiły taką pracę, Sąd wskazał, że orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmuje wąską wykładnię tej przesłanki utraty prawa do zasiłku chorobowego, uznając zasadniczo, że wszelka aktywność zarobkowa w okresie pobierania zasiłku powoduje taki skutek. Sąd Najwyższy uznaje jednak, że od tej zasady mogą istnieć odstępstwa uzasadnione zwłaszcza sporadycznym i formalnym charakterem czynności ubezpieczonego lub ich niezbędnością dla kontynuacji działalności gospodarczej, jak niektóre czynności związane z zatrudnianiem pracowników, opłacanie czynszu itp. Możliwość uznania, że nie dochodzi do utraty prawa do zasiłku chorobowego, w przypadku aktywności zmierzającej do osiągnięcia zarobku w czasie pobierania tego zasiłku, występuje jednak tylko wówczas, gdy ma ona charakter incydentalny i wymuszony okolicznościami (por. wyrok SN z 15 czerwca 2007r., II UK 223/06). Stanowisko dopuszczające tego rodzaju wyjątki jest już wyraźnie ukształtowane w orzecznictwie.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż jest związany zakresem przedmiotowym decyzji organu rentowego, w tym w szczególności okresem, który podlega ocenie z punktu widzenia zaistnienia przesłanek z art. 17 ust. 1 ustawy. Warunkuje to dokonanie oceny, wyłącznie, za okres od 3 maja 2015 roku do 3 czerwca 2015 roku. W ocenie Sądu, P. L. (1), w spornym okresie, dopuściła się naruszenia art. 17 ust. 1 ustawy, co musiało skutkować oddaleniem odwołania.

Do wydania orzeczenia o wskazanej treści, koniecznym było uwzględnienie w szczególności tego, że Partycja L., z zawodu jest adwokatem, okoliczności, iż funkcję prezesa zarządu Radio (...) Sp. z o.o. pełniła od 2014 roku, faktu kilkukrotnej rezygnacji z pełnienia tej funkcji, jak również tła sprawy, jakim był silny konflikt z osobami decyzyjnymi w spółce.

Z materiału dowodowego, zgromadzonego w sprawie wynika, że wnioskodawczyni czterokrotnie podejmowała próbę złożenia oświadczenia o rezygnacji z pełnienia funkcji członka zarządu w Radio (...) Sp. z o.o. Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że wnioskodawczyni była jedynym członkiem zarządu w spółce. W toku postępowania członek rady nadzorczej K. R. (1) wprawdzie kwestionował okoliczność otrzymania trzech pierwszych oświadczeń wnioskodawczyni o rezygnacji z funkcji prezesa zarządu (uznał czwarte złożone w dniu 22 maja 2015 roku), to jednak z uwagi na to, że pomiędzy zainteresowanymi istnieje silny wieloletni konflikt, a nadto z uwagi na to, że dokumentacja w spółce nie była prowadzona w sposób należyty, zeznaniom tym nie należy przydawać zbyt istotnej wagi. Oświadczenia złożone przez wnioskodawczynię mają jednak to znaczenie, że zgodnie z art. 2 k.s.h. w zw. z art. 65 k.c. były skuteczne z chwilą dotarcia do adresata. A skoro na jednym z nich, tj. na oświadczeniu z 4 lutego 2015 roku, widnieje pieczęć, że pismo to wpłynęło do spółki 12 lutego 2015 roku, można by przyjąć, że z tą datą wnioskodawczyni złożyła skuteczne oświadczenie o rezygnacji z pełnionej funkcji prezesa zarządu. Nie ma, przy tym, potrzeby potwierdzania rezygnacji członka zarządu uchwałą o odwołaniu, wbrew twierdzeniom świadka K. R. (1). Przede wszystkim bowiem należy odróżnić rezygnację członka zarządu od jego odwołania. Jedno i drugie wykonane skutecznie i zgodnie z przepisami, prowadzi do wygaśnięcia mandatu członka zarządu. Jeśli więc doszło do złożenia rezygnacji przez członka zarządu to skutkuje to wygaśnięciem mandatu z datą złożenia rezygnacji. W toku postępowania badaniu poddano okoliczność, czy oświadczenie o rezygnacji doszło do osoby uprawnionej, lecz, w ocenie Sądu, za wystarczającą należało uznać adnotację o wpływie do siedziby spółki. Zwłaszcza, że osoby, które mogły oświadczenie odebrać, m.in. K. R. (1), J. L. czy M. L. (1), są skonfliktowane z wnioskodawczynią, a ich zeznań, w tej kwestii, nie można uznać za obiektywne.

Z uwagi na to, że oświadczenie o rezygnacji zostało złożone przed 1 marca 2019 roku, a więc przed nowelizacją art. 202 k.s.h., do sytuacji wnioskodawczyni nie będą miały zastosowania obostrzenia dotyczące rezygnacji z funkcji prezesa zarządu działającego jednoosobowo. Stosownie, jednak, do treści art. 202 § 5 k.s.h. do złożenia rezygnacji przez członka zarządu, stosuje się, odpowiednio, przepisy o wypowiedzeniu zlecenia przez przyjmującego zlecenie. Zgodnie, natomiast, z treścią art. 746 § 2 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h., przyjmujący zlecenie, może je wypowiedzieć, w każdym czasie. Taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie.

Mając za podstawę powyższe, Sąd, odniósł się do kolejnej bardzo istotnej kwestii. Pomimo, że wnioskodawczyni legitymuje się wyższym wykształceniem prawniczym, posiadała praktykę adwokacką, zdawała się nie dostrzegać, że jej oświadczenia (oświadczenie) o rezygnacji są skuteczne, pomimo braku konieczności swoistego potwierdzenia ze strony władz spółki. Obowiązkiem wnioskodawczyni było, jednak, poprawne pod względem formy i treści, tak by nie nasuwało żadnych wątpliwości, złożenie oświadczenia o rezygnacji, jeżeli taka była jej wola.

Odnosząc się, z kolei, do elementu woli wnioskodawczyni, trudno wywnioskować, ze zgromadzonego materiału dowodowego, by jej rzeczywistym zamiarem była rezygnacja z funkcji prezesa zarządu. Oczywiście mając za podstawę wieloletni, silny i nadal trwający konflikt z byłym partnerem, zamiarem wnioskodawczyni niewątpliwie było zerwanie jakichkolwiek więzi, czy to osobistych czy to pracowniczych z Radio (...) Sp. z o.o. Nie było jednak sporne między stronami, że wnioskodawczyni w trakcie korzystania ze zwolnienia lekarskiego, już po złożeniu rezygnacji, stawiała się w siedzibie spółki, brała udział w spotkaniach, uczestniczyła w jednym z nich aktywnie, zobowiązywała się do podejmowania określonych działań kulturowych, finansowych, sprawozdawczych, na co pozostali uczestnicy spotkania wyrażali zgodę. Przy czym wnioskodawczyni nie podnosiła, by wskutek skutecznej rezygnacji jej udział w spotkaniach miał charakter inny, aniżeli w ramach pełnionej funkcji prezesa zarządu. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, że na spotkania stawiała się w obawie przed reakcją K. R. (1) na swoją nieobecność. Szeroko rozumiany konflikt i wynikające z niego skutki, będą, bowiem, objęte postępowaniem dowodowym i ochroną w innym postępowaniu, aniżeli w sprawie czysto ubezpieczeniowej. W ocenie Sądu I instancji nie można tracić z pola widzenia, że wnioskodawczyni używa argumentu dotyczącego konfliktu z władzami spółki zarówno tłumacząc swą nieobecność w spółce, jak i aktywne uczestnictwo w jej funkcjonowaniu. Z materiału dowodowego wynikało wprawdzie, że wnioskodawczyni udała się na spotkanie w towarzystwie ojca, później osoby trudniącej się ochroną osób, lecz nie można pominąć faktu, że powołując się na okoliczność pozostawania na zwolnieniu lekarskim, czego wnioskodawczyni powinna być świadoma, mogła na spotkaniach się nie pojawić, ewentualnie, ustanowić, w tym celu, pełnomocnika, skoro nie było to formalnie zwołane zgromadzenie wymagające osobistej reprezentacji. Skoro, bowiem, odwołująca się była chora, to, w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, w ogóle, nie powinna wykonywać żadnej pracy zarobkowej, niezależnie od tego, na czym ona polegała i jakie były przyczyny konieczności jej osobistego stawiennictwa.

W efekcie, należało przyjąć domniemanie, że poprzez swoje postępowanie po raz kolejny wnioskodawczyni odwołała złożone uprzednio oświadczenie o rezygnacji.

Reasumując, Sąd Rejonowy stwierdził natomiast, iż wykonywanie pracy zarobkowej uzasadniało odmowę przyznania zasiłku chorobowego za cały okres orzeczonej czasowej niezdolności do pracy.

W dalszej kolejności Sąd wskazał, iż na mocy zaskarżonej decyzji organ rentowy zobowiązał odwołującą się także do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami.

Zgodnie z treścią art. 66 ust. 2 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jeżeli świadczenie zostało pobrane nienależnie z winy ubezpieczonego, lub wskutek okoliczności, o których mowa w art. 17 tej ustawy, wypłacone kwoty podlegają potrąceniu z należnych ubezpieczonemu zasiłków bieżących oraz z innych świadczeń z ubezpieczeń społecznych lub ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sprawie zwrotu bezpodstawnie pobranych zasiłków stanowi tytuł wykonawczy w postępowaniu egzekucyjnym w administracji (ust. 3).

Podstawę prawną żądania zwrotu zasiłku chorobowego, wypłaconego nienależnie stanowi art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U z 2021 roku poz. 423, z późn. zm.). Zgodnie z ust. 1 tego przepisu osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11. Ustęp 2 definiuje świadczenie pobrane nienależnie i za takie uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczone o braku prawa do ich pobierania; 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach

świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia. Ustęp 3 reguluje czasokres, za który można żądać zwrotu świadczenia pobranego nienależnie. I tak, w myśl przepisu, zabronione jest żądanie zwrotu świadczenia pobranego nienależnie za okres dłuższy niż ostatnie 12 miesięcy, jeśli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ wypłacający świadczenia o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, a w pozostałych przypadkach - za okres dłuższy niż ostatnie 3 lata.

Ustalenie przez Sąd, że ubezpieczony, pobierający zasiłek chorobowy, nie był pouczony o braku prawa do tego świadczenia (art. 84 ust. 2 pkt 1), nie jest wystarczającą podstawą do stwierdzenia, że nie obciąża go obowiązek zwrotu pobranego zasiłku chorobowego, do którego utracił prawo wskutek wykonywania w okresie pobierania świadczenia pracy zarobkowej. Sąd powinien bowiem rozważyć, czy mimo nieziszczenia się określonej w art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej przesłanki zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, zasiłek chorobowy został wypłacony na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., II UK 699/15 (publikowany Legalis Numer 1587575), stwierdzono, że „błąd” wiąże się zawsze z pierwotną wadliwością rozstrzygnięć organu rentowego lub odwoławczego, z etapem ustalania prawa do świadczeń, a jego istotną cechą konstrukcyjną, odróżniającą od innych uchybień organów rentowych lub odwoławczych, jest istnienie fałszywego wyobrażenia organu o stanie uprawnień wnioskodawcy, wywołanego na skutek świadomego zachowania osoby pobierającej świadczenie. Z przytoczonych w uzasadnieniu wyroku orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, że zakreśla się szeroko ramy zachowań kwalifikowanych jako świadome wprowadzenie w błąd organu rentowego lub odwoławczego. Zalicza się do nich bezpośrednio oświadczenie nieprawdy we wniosku o świadczenia, przemilczenie przez wnioskodawcę faktu mającego wpływ na prawo do świadczeń, złożenie wniosku w sytuacji oczywiście nieuzasadniającej powstania prawa do świadczenia oraz okoliczność domniemanego współdziałania wnioskodawcy z innymi podmiotami we wprowadzeniu w błąd organu rentowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., II UK 194/10, niepublikowany). W wyroku z dnia 26 lipca 2017 r. sygn. I UK 287/16 (opubl. Legalis Numer 1682883) Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, że jeżeli ubezpieczony przedkłada za sporne okresy zaświadczenia lekarskie ((...)), a jednocześnie, co ustalono bezspornie w niniejszym postępowaniu, w tych samych okresach świadczy pracę zarobkową, to wprowadza w ten sposób organ rentowy co do okoliczności warunkujących powstanie prawa do zasiłku chorobowego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy odmienne stanowisko nie zasługuje na aprobatę.

Tym samym w ocenie Sądu I instancji zrealizowała się w przypadku odwołującej się przesłanka z art. 84 ust. 2 pkt. 2 ustawy systemowej skutkująca uznaniem wypłaconego świadczenia za pobrane nienależnie. Wnioskodawczyni przedkładając druk (...) jednocześnie informowała organ rentowy i płatnika składek, iż z uwagi na czasową niezdolność do pracy, korzysta z przysługującego jej prawa i powstrzymuje się od świadczenia pracy, domagając się jednocześnie, wobec spełnienia przesłanek do jego uzyskania, wypłaty zasiłku chorobowego jako rekompensaty za utracony zarobek. Tym samym wobec bezspornego wykazania, iż ubezpieczona przedłożyła za sporne okresy zaświadczenia lekarskie ((...)), a jednocześnie, co wykazano w toku postępowania, w tym samym okresie świadczyła pracę, wprowadziła w błąd organ rentowy co do okoliczności warunkujących powstanie prawa do zasiłku chorobowego. Nie mają przy tym znaczenia przypuszczenia odwołującej się, że spotkania zostały zorganizowane celowo w trakcie trwania zwolnienia lekarskiego, po to, by odwołująca się zmuszona była świadczyć pracę pomimo zakazu. Gdyby bowiem zwolnienie lekarskie stanowiło odzwierciedlenie rzeczywistego stanu zdrowia P. L. (1) i faktycznej niemożności świadczenia pracy z przyczyn, o jakich stanowi zaświadczenie lekarskie, to na żadne spośród spotkań nie byłaby w stanie udać się, uczestniczyć w nich, a tym bardziej zabierać głos.

Mając na uwadze powyższe, odwołanie oddalono na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. jako nieuzasadnione.

Na podstawie art. 477¹³ § 1 k.p.c. Sąd umorzył postępowanie w takim zakresie w jakim decyzją z 7 czerwca 2019 roku ZUS zmienił zaskarżoną decyzję z 11 marca 2019 roku w ten sposób, że zobowiązał P. L. (1) do zwrotu odsetek od nienależnie pobranego zasiłku chorobowego od dnia doręczenia decyzji zmienianej do dnia zwrotu kwoty nienależnie

pobranego świadczenia, a tym samym zwolnił z obowiązku zwrotu odsetek w określonej w decyzji z dnia 11 marca 2019 roku kwocie 2.208,70 złotych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając obowiązek ich zwrotu od wnioskodawczyni, jako strony przegrywającej na rzecz organu rentowego. Na koszty poniesione przez organ rentowy złożyły się wydatki związane z ustanowieniem pełnomocnika w kwocie 180 złotych ustalone na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

Apelację od powyższego orzeczenia w części, oddalającej powództwo, to jest w zakresie punktów 2 i 3 wyroku, wniosła P. L. (1), reprezentowana przez pełnomocnika.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

a. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, Dz. U. 2020, poz. 870 (dalej: ustawa zasiłkowa) w zw. z art. 4 ust. 2 EKPC przez przyjęcie, że wykonywanie czynności zachowawczych, jak również fakt stawienia się w spółce pod wpływem groźby, aby składać oświadczenia pod wpływem groźby (wymuszone czynności wbrew woli wnioskodawczyni) stanowił wykonywanie pracy niezgodne ze wskazanym przepisem ustawy zasiłkowej;

b. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 228 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego i pominięcie zeznań oraz okoliczności istotnych z punktu widzenia rozpatrywanej sprawy, a mianowicie:

i. pominięcie stanu zdrowia psychicznego wnioskodawczyni (aktualnie ma stwierdzone (...) w związku z działaniem świadka K. R. (1)), znęcania się psychicznego oraz faktu pobicia wnioskodawczyni przez K. R. (1) i ocenianie działań wnioskodawczyni wyłącznie przez pryzmat faktu bycia adwokatem w sytuacji, kiedy ofiara znęcania się i stalkingu ze strony byłego partnera, lecząca się psychiatrycznie, co potwierdza zgromadzona w aktach sprawy dokumentacja, funkcjonuje w sposób całkowicie odmienny i daleki od tego, jak funkcjonuje sprawny, zdrowy (zwłaszcza w zakresie sfery psychicznej) prawnik;

ii. pominięcie dowodu z zeznań świadka M. R. jako zbędne dla rozstrzygnięcia w sprawie w sytuacji, kiedy z zeznań tych wynika, że świadek K. R. (1) opowiedział świadkowi M. R., w jaki sposób zamierza wnioskodawczynię zniszczyć, że ściągnięcie wnioskodawczyni do N. było zaplanowane nie na wymaganie od niej świadczenia jakiegokolwiek pracy, ale na pozbawienie jej zasiłku chorobowego, potwierdzają fakt stosowania przez K. R. (1) przemocy wobec różnych osób, w tym wnioskodawczyni oraz innych osób z nim współpracujących;

(...). pominięcie wniosków dowodowych o przedstawienie akt sprawy Sądu Rejonowego w Nysie, sygn. akt II K 479/00, jakkolwiek sprawa ta nie dotyczy wnioskodawczyni to pokazuje, że znęcanie się i bicie wnioskodawczyni oraz wymuszanie od niej oświadczeń w oparciu o groźby nie jest jednostkową praktyką wobec wnioskodawczyni, a było już przez niego wcześniej stosowane wobec jego pracownic, które pozbawił wolności, którym groził i zmusił do podpisania szeregu niekorzystnych oświadczeń majątkowych, a dla tej sprawy ma to istotne znaczenie, ponieważ jest wątpliwe, aby pojechanie (wraz z ochroniarzem) do siedziby spółki pod wpływem groźby i podpisanie tam oświadczeń (również pod wpływem groźby) mogło oznaczać wykonywanie pracy, wszak wykonywanie pracy ma charakter dobrowolny, a nie przymusowy;

iv. pominięcie wniosku dowodowego o uzyskanie nagrań rozmowy rodziców wnioskodawczyni z J. L., ponieważ z rozmowy tej wynika, że wszelkie zarzuty stawiane wnioskodawczyni przez świadka K. R. (1) są niezasadne, że wnioskodawczyni była nakłaniana do powrotu do pracy (takie działania nie powinny mieć miejsca, gdyby twierdzenia świadka K. R. (1) i pozostałych powiązanych z nim osób o rzekomych nieprawidłowościach w działaniu wnioskodawczyni były prawdziwe);

v. pominięcie faktu, który potwierdzili wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie zgłoszeni przez organ rentowy, że wnioskodawczyni nie wykonała de facto żadnych czynności pracowniczych, do których wykonania zobowiązała się oświadczeniami podpisanymi pod wpływem gróźb spowodowania m. in. jej odpowiedzialności karnej, poza ewentualnie szcążkowymi czynnościami zachowawczymi, które nie stanowią podstawy do pozbawienia prawa do zasiłku chorobowego;

vi. pominięcie dowodu z zeznań świadków M. R., I. L., M. L. (2), J. Ś. w zakresie, w jakim dotyczą one przyczyn podpisywania przez wnioskodawczynię oświadczeń i notatek, to jest jej stanu psychicznego wynikającego z permanentnego strachu o realizację przez świadka K. R. (1) jego gróźb wobec niej.

Mając powyższe na uwadze apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie skarżonej decyzji; zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni zwrotu kosztów postępowania za obie instancje; reasumpcję postanowień oddalających wnioski dowodowe wnioskodawczyni, dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z akt sprawy Sądu Rejonowego w Nysie, sygn. akt II K 479/00 oraz nagrań rozmowy rodziców wnioskodawczyni z J. L. na potwierdzenie faktu stosowania przez K. R. (1) przemocy i gróźb w relacjach z pracownikami celem zmuszania ich do podpisywania niezgodnych z prawdą, niekorzystnych dla nich oświadczeń oraz na potwierdzenie faktu zmyślenia zarzutów wobec wnioskodawczyni przez K. R. (1) w momencie, kiedy uświadomił sobie, że wnioskodawczyni definitywnie kończy z nim wszelkie relacje.

W odpowiedziach na apelację, zarówno zainteresowany Radio (...) sp. z o.o. jak i organ rentowy, wnieśli o oddalenie apelacji, jako bezzasadnej, nadto, zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego wraz z kosztami zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 5.04.2022 r. poprzedzającej wydanie wyroku pełnomocnik powódki złożył pisemne stanowisko wnioskodawczyni w sprawie, w którym podtrzymała twierdzenia, zawarte w apelacji.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem, orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i w obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia.

Zgodnie z treścią **art.17 ust. 1** ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa z dnia 25 czerwca 1999 roku (Dz.U. z 2021 r. poz. 1133 t.j.) - ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Powołany przepis, zawiera, bezsprzecznie dwie przesłanki, które powodują utratę prawa do zasiłku chorobowego. Pierwsza przesłanka to wykonywanie pracy zarobkowej (w okresie orzeczonej niezdolności do pracy). Druga to wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia.

Pracą, w rozumieniu omawianego przepisu, jest praca w potocznym tego słowa znaczeniu, w tym, także, wykonywanie różnych czynności na podstawie różnych stosunków prawnych - stosunku pracy, stosunków o charakterze cywilnoprawnym, a także prowadzenie własnej działalności gospodarczej, samozatrudnienie. Za pracę zarobkową, uważa się wszelką aktywność ludzką, która zmierza do uzyskania zarobku, nawet gdyby miała ona polegać na czynnościach nieobciążających organizmu ubezpieczonego w istotny sposób. Przy czym przy określeniu "zarobkowego" charakteru pracy wskazuje się także, że przepisy nie wymagają, aby praca była podjęta "w celu zarobkowym". Zdaniem Sądu Okręgowego, wystarczy, zatem, podjęcie jakiegokolwiek czynnej działalności, zmierzającej do uzyskania wynagrodzenia lub dochodu, by mówić o pracy zarobkowej rodzącej skutek w postaci

utrąty prawa do zasiłku chorobowego przez ubezpieczonego, który korzystając ze zwolnienia lekarskiego pracą taką podejmuje. Tym samym wykonywanie pracy zarobkowej, niezależnie od jej wpływu na stan zdrowia ubezpieczonego, stanowi samodzielną negatywną przesłankę (podstawę) utraty prawa do zasiłku chorobowego (por. wyrok SN z 2008-10-03 II UK 26/08 opubl: L. wyrok SN z 2018 05 -09 III UK 72/17 L.).

Sąd II instancji stoi na stanowisku, iż art. 17 ustawy nie przewiduje szczególnych przypadków, zezwalających na wypłatę zasiłków chorobowych, mimo świadczenia pracy zarobkowej w okresie zwolnienia lekarskiego. Przepis ten jest jednoznaczny, a zatem każda praca zarobkowa podejmowanie czynności służbowych w okresie zwolnienia lekarskiego powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego, chociażby nawet wykonywanie pracy było zalecane i przyczyniło się do poprawy stanu zdrowia. W okresie korzystania ze zwolnienia lekarskiego, pracownik może wykonywać, pewne prace, niepowodujące utraty prawa do zasiłku chorobowego, pod warunkiem że prace te nie mają charakteru zarobkowego. Ustawodawca, wprowadzając w art. 17 ust. 1 ustawy zakaz podejmowania przez pracownika, w okresie pobierania zasiłku chorobowego, "innej pracy zarobkowej" przyjął, tym samym, założenie, że już samo wykonywanie takiej pracy sprzeciwia się celom, dla którego zasiłek został przyznany. (por. także wyrok SN z dnia 31 maja 1985 r., II URN 75/85, OSNC 1986, nr 3, poz. 32; w wyrok SN z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 172/98, OSNP 1999, nr 16, poz. 522, Pr. Pracy 1999, nr 1, s. 35, M. Prawn. 1999, nr 10, s. 41; w wyroku SA w Lublinie z dnia 15 października 1998 r., III AUa 287/98, Apel.-Lub. 1999, nr 1, poz. 2.).

Wykonywanie pracy zarobkowej, w rozumieniu art. 17, ustawy z 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa polega więc na podjęciu działań stanowiących realizację obowiązków pracowniczych/służbowych lub wynikających z innego stosunku prawnego obejmującego świadczenie pracy. Wystarczy podjęcie jakiegokolwiek czynnej działalności, zmierzającej do uzyskania wynagrodzenia lub dochodu, by mówić o pracy zarobkowej rodzącej skutek w postaci utraty prawa do zasiłku chorobowego przez ubezpieczonego, który korzystając ze zwolnienia lekarskiego pracą taką podejmuje. Można w okresie zasiłkowym wykonywać prace nieposiadające charakteru zarobkowego. Takiego zarobkowego charakteru nie mają pewne formalnoprawne czynności ubezpieczonego czy też czynności niepodejmowane osobiście przez ubezpieczonego. Ponadto, podejmowanie, w okresie niezdolności do pracy, aktywności incydentalnej i wymuszonej okolicznościami zmierzającej do osiągnięcia zarobku w okresie pobierania zasiłku nie stanowi przyczyny negatywnej przyznania prawa i wypłaty zasiłku za ten okres niezdolności do pracy.

/ I (...) 90/21 - postanowienie SN - Izba Pracy z dnia 11-05-2021/

Nie każdy przejaw aktywności stanowi wypełnienie przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z tytułu ubezpieczenia społecznego na wypadek choroby lub macierzyństwa, powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego. Nie dochodzi do wypełnienia przesłanek z art. 17 ustawy, gdy były to zachowania o charakterze incydentalnym. Zatem sporadyczna, wymuszona okolicznościami, aktywność zawodowa może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku chorobowego./ (...) 88/21 - postanowienie SN - Izba Pracy z dnia 03-03-2021/. Nie każda działalność jest pracą zarobkową z art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Ustawa nie określa wyjątków, niemniej przyjmuje się, że sporadyczna, wymuszona okolicznościami aktywność zawodowa może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku chorobowego. Reżim art. 17 ust. 1 ustawy nie jest bowiem bezwzględny. Chodzi o sytuacje, które nie są zwykłe (typowe), bo do tych na pewno odnosi się ta regulacja, lecz o sytuacje szczególne, w których ubezpieczony zachowuje prawo do zasiłku chorobowego. /III UK 57/20 - postanowienie SN - Izba Pracy z dnia 15-12-2020/

Wykonywanie czynności mogących przedłużyć okres niezdolności do pracy zawsze stanowi wykorzystywanie zwolnienia niezgodnie z jego celem, którym jest odzyskanie przez ubezpieczonego zdolności do pracy. W jego osiągnięciu przeszkodą może być zarówno wykonywanie pracy zarobkowej (co przesądził ustawodawca), jak i inne zachowania ubezpieczonego utrudniające proces leczenia i rekonwalescencję. Jedynie sporadyczna, incydentalna, wymuszona okolicznościami aktywność zawodowa, może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku chorobowego, a w innych przypadkach, za okres orzeczonej niezdolności do pracy, w czasie której ubezpieczony, faktycznie, wykonuje

pracę zarobkową, nie przysługuje mu zasiłek, lecz wynagrodzenie. /II UK 275/18 - postanowienie SN - Izba Pracy z dnia 13-06-2019/

Generalnie jeżeli ubezpieczony korzysta ze zwolnienia lekarskiego ze względu na ograniczenie możliwości świadczenia pracy zarobkowej wynikające z jego stanu zdrowia, to nie może w czasie tego zwolnienia wykonywać innej działalności związanej z wysiłkiem podważającym sens zwolnienia lekarskiego. /I UK 361/19 - postanowienie SN - Izba Pracy z dnia 12-08-2020/

Utrata prawa do zasiłku chorobowego, z powodu wykonywania pracy zarobkowej (na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy zasiłkowej z dnia 17 grudnia 1974 r., jak również w obliczu art. 17 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa), nie następuje w sytuacji, gdy osoba ubezpieczona wprawdzie pobrała wynagrodzenie, ale nie realizowała żadnych czynności ze sfery zawodowej. Utracenie prawa do zasiłku chorobowego następuje, jedynie wówczas, gdy ubezpieczony przejawia aktywność zawodową. Dopiero, wówczas, materializuje się funkcja art. 18 ust. 1 ustawy z 1974 r. Nie ma wątpliwości, że jest nią potrzeba uchylecia ochrony ubezpieczeniowej wobec osób, które z w istocie jej nie potrzebują. Okoliczność wypłacenia ubezpieczonemu wynagrodzenia, w tej relacji, ma charakter wtórny, a nie pierwszoplanowy i wiodący. /III AUa 1477/14 - wyrok SA Białystok z dnia 25-03-2015/

W okresach udokumentowanej niezdolności do pracy, wskutek choroby, jednoosobowo zarządzający spółką z o.o. prezes zarządu ma obowiązek powstrzymania się od wykonywania czynności zarządu, pod rygorem utraty prawa do zasiłku chorobowego (art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1368 ze zm.), przeto do podejmowania koniecznych („wymuszonych”) czynności prawnych lub faktycznych przez lub w imieniu spółki powinien w okresie korzystania ze świadczeń chorobowych umocować lub wyznaczyć inną upoważnioną osobę. /I UK 49/17 - wyrok SN - Izba Pracy z dnia 15-03-2018/

W konsekwencji powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, ocena, czy Skarżąca podjęła pracę zarobkową, w czasie korzystania z zasiłku chorobowego, zależy od okoliczności konkretnej sprawy, w tym zwłaszcza od rodzaju i zakresu czynności, które wykonywała oraz oceny, czy ich podjęcie było incydentalne sporadyczne lub wymuszone okolicznościami.

W myśl art. 233 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku. Przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku, z całym zebrany, materiałem dowodowym. Ramy swobodnej oceny dowodów, wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, sygn. akt: II UKN 685/98, OSNAPUiS 2000 nr 17, poz. 655).

Sąd może oprzeć swe przekonanie, jedynie, na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, a ocena dowodów musi być dokonana, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, wybierając te, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Przez moc dowodową rozumie się przy tym siłę przekonania, jaką uzyskał sąd wskutek przeprowadzenia określonych dowodów o istnieniu lub nieistnieniu faktu, którego one dotyczyły. Ocena wiarygodności dowodu zależy od środka dowodowego. Sąd, oceniając wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę, czy też nie. Uważa się także, iż granice swobodnej oceny

dowodów warunkuje czynnik ideologiczny, tj. poziom świadomości prawnej sędziego oraz obowiązujące w danym momencie poglądy na sądowe stosowanie prawa. (por. T. Ereciński. Jacek Gudowski. Maria Jędrzejewska - "Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz", Część I, Wyd. LexisNexis).

W ocenie Sądu Okręgowego, dokonana przez Sąd Rejonowy, ocena, zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego i poczynione w sprawie ustalenia faktyczne są – wbrew twierdzeniom apelującego – prawidłowe. Zarzuty skarżącego sprowadzają się, w zasadzie, jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu i interpretacją dowodów, dokonaną przez ten Sąd i, jako takie, nie mogą się ostać. Apelujący przeciwstawia, bowiem, ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, swoją analizę, zgromadzonego materiału dowodowego i własny pogląd na sprawę.

Zauważyć należy, że w apelacji zostały przytoczone poszczególne okoliczności o treści dla odwołującej korzystnej. Jest to jednak potraktowanie, zebranego w sprawie materiału dowodowego, w sposób wybiórczy, to jest z pominięciem pozostałego - nie wygodnego lub nie odpowiadającego wersji zdarzeń przedstawionych przez stronę skarżącą. Fragmentaryczna ocena materiału nie może zaś dać pełnego obrazu zaistniałych zdarzeń. Zadaniem Sądu Rejonowego – prawidłowo przez Sąd wykonanym – było przeprowadzenie całościowej oceny zebranego w sprawie materiału, ponieważ tylko taka, mogła dać pełny obraz spornych okoliczności.

W szczególności, wbrew zapatrywaniom apelacji, nie można uznać, iż w spornym okresie 3 maja do 3 czerwca 2015 r. za który organ wnosi o zwrot zasiłku chorobowego, Skarżąca, w istocie żadnych czynności zawodowych, związanych z pracą zarobkową nie wykonywała. Podnieść należy, iż nie potwierdza tego materiał dowodowy, zgromadzony w procesie oceniony logicznie spójnie, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy bezspornym jest, że praca Skarżącej, w ramach zatrudnienia, na stanowisku prezesa zarządu Radio (...) spółki zo.o.o z siedzibą w N., polegała na czynnościach zarządczych nadzorczych w spółce.

Przy czym, co nie jest kwestionowane, Skarżąca, pomimo składania formalnych 4 kolejnych rezygnacji z pełnienia tej funkcji, w okresach zwolnienia lekarskiego w dniach 24 kwietnia, 4 i 15 maja 2015r., jako członek zarządu, uczestniczyła w spotkaniach, w siedzibie spółki, w których uczestniczyli też członkowie Rady Nadzorczej, osoba, która miała przejąć funkcję Dyrektora Zarządzającego, dotyczących jej bieżącego funkcjonowania, nadto, uporządkowania jej spraw, związanych jej trudną sytuacją. Skarżąca, z przebiegu z dwóch z tych spotkań, sporządziła własnoręczne notatki, na spotkaniu w dniu 15 maja 2015 r. zabierała aktywnie głos, uczestniczyła w dyskusji. Skarżąca, przyjęła, też, na siebie określone zobowiązania, z których następnie się nie wywiązała. W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe, zgodnie z tym, co ustalił Sąd Rejonowy, niewątpliwie świadczy o wykonywaniu, przez Skarżącą, w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, czynności zawodowych służbowych, wynikających z umowy o pracę – tj. pracy zarobkowej.

Wbrew twierdzeniom apelacji, nie sposób uznać, iż czynności te, miały charakter miały charakter sporadyczny, wymuszony okolicznościami, nadto, co miały potwierdzać dowody rzekomo, nieprawidłowo, pominięte przez Sąd I instancji, i, ponownie zgłoszone w apelacji, stanowić czynności jedynie zachowawcze, będące wynikiem gróźb – czynnościami, wymuszonymi, wbrew woli Skarżącej, a co za tym idzie, nie powodujące utraty prawa do świadczenia.

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, iż Sąd Okręgowy nie traci z pola widzenia – potwierdza to, bowiem, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i, co zresztą, ustalił także Sąd I instancji, iż Skarżąca, niewątpliwie, pozostawała w silnym konflikcie ze swoim byłym partnerem członkiem RN zainteresowanego K. R. (1), toczą się postępowania karne dotyczące znęcania się nad wnioskodawczynią, gróźb karalnych, pobicia i innych działań podejmowanych przez ww. w okresie od listopada 2016 do grudnia 2018. Wobec K. R. (1), toczą się też postępowania, dotyczące jego karalnych zachowań, względem innych osób. Niezspornym jest też, iż, w spornym okresie, z powodu zaburzeń wywołanych relacjami z byłym partnerem, Skarżąca, pozostawała i nadal, pozostaje pod opieką lekarza psychiatry, przyjmuje leki psychiatryczne. Niemniej jednak, w ocenie Sądu II instancji, powyższe, samo w sobie, nie może prowadzić do prostych wniosków, które sugeruje strona apelująca, iż fakt uczestnictwa powódki w spotkaniach - który w istocie odbywał się w asyście ojca ubezpieczonej, później ochroniarza- był wyłącznie przejawem czynności

zachowawczych osoby zniszczonej psychicznie i zaszcutej i nie może być poczytywany za przejaw pracy- aktywności zawodowej.

W odniesieniu do tych twierdzeń, w pierwszej kolejności, wskazać należy, iż ustaleniu takich faktów nie mogły służyć też zgłoszone przez stronę wnioski dowodowe. Apelujący wskazuje na nieprawidłowe pominięcie dowodów, wskazujących na: stan zdrowia psychicznego wnioskodawczynie, znęcania się psychicznego, nadto zeznań świadka M. R., akt sprawy karnej Sądu Rejonowego w Nysie, sygn. akt II K 479/00, nagrań rozmowy rodziców wnioskodawczynie z J. L. z grudnia 2014 r., z zeznań świadków M. R., I. L., M. L. (2), J. Ś. w zakresie, w jakim dotyczą one przyczyn podpisywania przez wnioskodawczynię oświadczeń i notatek. Niemniej jednak, skarżący całkowicie pomija, iż wskazane dowody albo nie miały merytorycznego znaczenia dla sprawy – bowiem, nawet istnienie poważnego konfliktu, prześladowania nie rozstrzyga o charakterze i kształcie, podejmowanych przez Skarżącą, w okresie zwolnienia lekarskiego, czynności, w odniesieniu do oceny, czy była to działalność zarobkowa, albo nie dotyczyły spornego okresu. Podkreślenia wymaga, iż tylko okoliczności, mające miejsce w okresie, za który organ żąda zwrotu zasiłku lub z nim ściśle merytorycznie związane, mogłyby opisywać elementy istotne dla niniejszego postępowania. Przedmiotowe dowody w ocenie Sądu w takim związku z ocenianym zachowaniem powódki natomiast nie pozostawały. Istniejący konflikt nie zmienia oceny czy podejmowane przez wnioskodawczynię czynności mieściły się w zakresie jej obowiązków pracowniczych czy nie. Tym samym, wbrew twierdzeniom apelacji, ich pominięcie nie wiązało się z żadnym uchybieniem procesowym rzutuającym na kształt rozstrzygnięcia. Z tych też względów, wskazane wnioski dowodowe, zgłoszone, ponownie, w postępowaniu apelacyjnym, na podstawie art. 235²§ 1 pkt 5 kpc, podlegały, również, pominięciu, jako zmierzające w sposób nieuprawniony do przedłużenia postępowania.

W kwestii zaś twierdzeń, że opisywane i niesporne czynności dokonywane przez wnioskodawczynię w spornym okresie nie były de facto pracą zawodową podnieść należy iż nie zasługują one na uwzględnienie.

Podnieść należy, iż bez względu na motywację i okoliczności jakie skłoniły ubezpieczoną do pojawienia się w siedzibie spółki w okresie zwolnień lekarskich niewątpliwie jako członek zarządu uczestniczyła ona w wyznaczonych zebraniach na jednym zabierała głos, sporządziła notatki ze spotkań, podpisała określone zobowiązania. Czynności te, w żaden sposób, nie były incydentalne, zebrani było kilka, a Skarżąca, mimo rezygnacji z funkcji prezesa zarządu, uczestnicząc we wskazanych spotkaniach, nadal wypełniała, nałożone na nią, zadania, mieszczące się w jej obowiązkach pracowniczych. Skarżąca, podejmowała czynności, nie tylko formalne, ale i merytoryczne, zajmując stanowisko w zakresie bieżących problemów spółki. Ponadto, pojawiała się na terenie spółki, wysłała maila z ramówką programów. Skarżąca, uczestniczyła w zebraniach, mimo iż, z uwagi na stan zdrowia, udzielono jej, wówczas, zwolnienia lekarskiego. Nie wskazywała na swą niezdolność do pracy, nie udzieliła pełnomocnictwa innej osobie, lecz przystąpiła do wykonywania zadań, które leżały w jej gestii, jako prezesa zarządu. Nawet, jeśli wskazane działania, podjęła ze strachu, w stanie załamania psychicznego, faktycznie, celem ostatecznego zerwania jakichkolwiek więzi z K. R., nie zmienia to merytorycznego charakteru tych czynności, m jako pracy zarobkowej wynikającej z umowy o prace. Przy tym nawet jeśli w spornym okresie powódka nie realizowała żadnych innych czynności pracowniczych podjęcie tylko tych czynności wypełniało znamiona art. 17 ustawy zasiłkowej. Ustalenia Sądu Rejonowego, w tym przedmiocie, są, zatem, w pełni, prawidłowe, a zatem, już dokonywanie wyżej wymienionych czynności, czyni żądanie ZUS usprawiedliwionym

Orzekając w ten sposób, Sąd Okręgowy, miał, również, na uwadze funkcje zasiłku chorobowego. Podkreślenia wymaga, iż zasadniczym celem zasiłku chorobowego, jest kompensata utraconego przez ubezpieczonego dochodu wskutek wystąpienia u niego czasowej, przejściowej niezdolności do zarobkowania. Nie jest nim, natomiast, uzyskanie, dodatkowej korzyści, obok wynagrodzenia, dlatego zasiłek chorobowy wypłacany jest nie obok, ale zamiast wynagrodzenia. Nadzorując funkcjonowanie firmy, uczestnicząc w spotkaniach, Skarżąca, podjęła czynności, wskazujące, w istocie, na jej zdolność do zarobkowania i gwarantujące jej, pośrednio, osiągnięcie zarobku. W tym miejscu, zgodzić należy się z Sądem Rejonowym, że gdyby, zwolnienie lekarskie stanowiło odzwierciedlenie rzeczywistego stanu zdrowia Skarżącej i, faktycznego braku możliwości świadczenia pracy, z przyczyn, o jakich stanowi

zaświadczenie lekarskie, to na żadne spośród spotkań, mimo sugerowanych, gróźb czy wymuszeń, nie byłaby w stanie udać się, uczestniczyć w nich, a tym bardziej, zabierać głos.

Zgodnie z **art. 66 ust. 2 i 3** ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jeżeli świadczenie zostało pobrane nienależnie z winy ubezpieczonego lub wskutek okoliczności, o których mowa w art. 15-17 i art. 59 ust. 6 i 7, wypłacone kwoty podlegają potrąceniu z należnych ubezpieczonemu zasiłków bieżących oraz z innych świadczeń z ubezpieczeń społecznych lub ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sprawie zwrotu bezpodstawnie pobranych zasiłków stanowi tytuł wykonawczy w postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Zgodnie z **art. 84 ust. 1, 2** ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 423) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11. Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania,
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Uprzednie pouczenie ubezpieczonego o możliwości utraty pobranych zasiłków z przyczyn określonych w art. 17 ust. 1 ustawy z 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1133 ze zm.) nie jest wymagane dla zastosowania art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 423 ze zm.). Osoba, która otrzymuje zwolnienie lekarskie, z powodu niezdolności do pracy ma świadomość, wynikającą z istoty tego zwolnienia, że w trakcie orzeczonej niezdolności do pracy, nie może wykonywać działalności zarobkowej. / I (...) 12/21 - wyrok SN - Izba Pracy z dnia 19-02-2021/

Na gruncie rozpoznawanej sprawy, wobec wykonywania przez ubezpieczoną, w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, pracy zarobkowej, zasiłek chorobowy, za sporny okres, został pobrany przez Skarżącą, w sposób nienależny. Z tych też względów, żądanie zwrotu wskazanych świadczeń, zaskarżoną decyzją organu rentowego, uznać należało za zasadne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację wnioskodawczynie jako bezzasadną.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym, orzeczono na podstawie **art. 102 kpc** uznając, iż sytuacją zdrowotną wnioskodawczynie, w powiązaniu z sytuacją życiową i finansową: Skarżąca, jak oświadczył; jej pełnomocnik na rozprawie w dniu 5.04.2022r., nie pracuje, jest na utrzymaniu rodziców, zatem nie ma źródła utrzymania, stanowi, zdaniem Sądu Okręgowego, przypadek **szczególnie uzasadniony**, o którym mowa w powołanym przepisie.

J.L.

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi Skarżącej – adwokat M. F. za pośrednictwem (...)